

MARCIN CHOCZYŃSKI

Rec.: Daniel Odija (red.), *UTOPAY. Przyszłość wystawia rachunek. Antologia opowiadań futurystycznych*, Wydawnictwo HARDE, Warszawa 2022, s. 574.

W dość zasobnym już wolumenie prac dotyczących historii ludzkości i jej potencjalnej przyszłości (przykładem takiej literatury może być bardzo popularna i wzbudzająca polemiki trylogia autorstwa Yuwała Noaha Harariego – *Sapiens. Od zwierząt do bogów, Homo deus. Krótka historia jutra, 21 lekcji na XXI wiek*) cały czas pojawiają się nie tylko książki naukowe czy popularnonaukowe, ale również te, które są wytworem czystej fantazji danego twórcy. Te zaliczane do literatury pięknej pozycje stają się przeważnie tematem rozważań i dyskusji samych czytelników czy też recenzji dokonywanych przez krytyków literackich. Jednak stosunkowo słabsza recepcja tego typu dzieł zachodzi na polu nauki konwencjonalnej – i to w samej humanistyce, naukach społecznych czy chociażby w socjologii. Skądinąd należy jednak przypomnieć, że prace literackie o antycypacji społecznej – noszące ogólne miano fantastyki socjologicznej – były swego czasu analizowane w środowisku socjologicznym, a nawet sami socjologowie podejmowali się ich tworzenia (np. Edmund Wnuk-Lipiński i jego trylogia *Apostezjon*, składająca się z części *Wir pamięci* i jej kontynuacji: *Rozpadu połowicznego* oraz *Mordu założycielskiego*).

Szczyt popularności subgatunku fantastyki socjologicznej przypadł na lata 80. XX w., dlatego też pojawienie się na rynku wydawniczym nowej pozycji, która może być przypisana do tego obszaru, uruchamia potrzebę jej zrecenzowania oraz wykazania zbieżności i zarazem rozbieżności z ustaleniami socjologicznymi, natomiast na plan dalszy odsuwając wartość czysto literacką, która nigdy nie będzie kluczowa dla badaczy społeczeństwa. Na pracę zbiorową pod redakcją Daniela Odiji zatytułowaną *UTOPAY. Przyszłość wystawia rachunek. Antologia opowiadań futurystycznych* składa się 26 opracowań – krótkich form literackich – nowel i opowiadań. Każdy z autorów przygotował po jednym tekście. Całość liczy 574 strony i została wydana w twardej oprawie w warszawskim Wydawnictwie HARDE. Bogatą graficznie szatę książki wraz z ilustracją okładkową – plastycznie i umiejętnie nawiązującą do głównego wątku pracy – zaprojektował rysownik Wojciech Stefaniec.

Niezwykłe trafny tytuł tomu, odnoszący się do utopistyki jako szerszego zjawiska literackiego, tłumaczy jego redaktor i zarazem jeden z autorów – Daniel Odija. Tytułowy *UTOPAY* stał się kluczowym zagadnieniem, a „w swobodnym, niezobowiązującym przekładzie słowo to można rozumieć jako »utopijne płatności«. [...] Zresztą wystarczy zerknąć na *UTOPAY*, zobaczyć kształt liter i przeczytać głośno, by usłyszeć »utopej« lub »jutopej« – anglicyzm wywołujący wizualne i fonetyczne skojarzenia ze słowem »utopia«. Co prawda utopia to marzenie o idealnym ustroju politycznym, państwie czy miejscu, ale można je też odczytać ogólniej – jako gdybanie o świecie, którego jeszcze nie znamy” (s. 8). Ten nadzwyczaj przemyślany zabieg stylistyczny dotyczący nazewnictwa okazał się idealnie oddawać istotę recenzowanego tomu.

Na zasób literacki publikacji składają się prace napisane przez wspomnianych 26 autorów. Książka stanowi jedną całość, nie jest tematycznie dzielona na części. Warto podać tytuły konkretnych opracowań: Jacek Dukaj – *Pierwocina*; Paulina Hendel – *Zew*; Wojciech Chmielarz – *Zwykła kradzież*; Wojtek Miłoszewski – *Krawaciarz*; Wojciech Chamier-Gliszczyński – *Ingrid 2000*; Jakub Żulczyk – *Dobre uczynki*; Daniel Odija – *Chemiczne wakacje*; Bartosz Szczygielski – *Forma*; Cezary Zbierchowski – *Fifonż*; Mateusz Pakuła – *Whatt Inc.*; Anna Rozenberg – *Kupujesz?*; Radek Rak – *O kotach, dziadach i Matce Boskiej*; Wit Szostak – *pan Dorożkiewicz*; Łukasz Orbitowski – *Wióry*; Andrzej Pilipiuk – *Betoniarka wujaszka Igora*; Barbara Sadurska – *Woda i krew*; Wojciech Kuczok – *Znaki nieszczególne*; Dominika Słowik – *Głęboki błękit*; Miłosz Horodyski – *Straszne skutki awarii odkurzacza*; Anna Cieplak – *Siedemdziesiąt trzy godziny*; Grzegorz Kasdepke – *Chwilówki*; Michał Protasiuk – *Schematy nagród*; Zygmunt Miłoszewski – *Chcieliśmy dobrze*; Magdalena Salik – *Skarb*; Grażyna Plebanek – *Bank dotyku* oraz Rafał Kosik – *Ty nad poziomy wylatuj*.

Jak wyjaśnia we wstępie przywołany już redaktor tomu, przed autorami antologii postawiono cel antycypacji środków wymiany (kapitałów) w społeczeństwie przyszłości – „ci wybrańcy fortuny dostali zadanie, by stworzyć opowiadania futurystyczne, w których podejmą wątek przyszłej waluty. Mieli się zastanowić, jak pieniądz przyszłości będzie wpływał na człowieka, jaki będzie i czy w ogóle będzie. Mieli przemyśleć zjawisko czekających nas płatności” (s. 6). Wybór takiej tematyki wydaje się odpowiadać na współczesne pytania i niepokoje związane z rynkiem i redystrybucją zasobów – przede wszystkim z uwagi na dynamizm zmian obrotu kapitałem i wynikające z tego konsekwencje dla ustrukturyzowania społeczeństwa.

Wszystkie zaprezentowane teksty odwołują się w większym bądź mniejszym stopniu do elementów konwencji fantastyki socjologicznej i środków wyrazu najczęściej w niej występujących. Także fabularna narracja tych opowieści zbliżona jest do kanonicznych cech tego nurtu, m.in. dystopii, cyberpunka, postapokalipsy, cybernetycznego modelarstwa społecznego, eksperymentu

logicznego, inwazji obcych cywilizacji, ich wpływu na codzienne życie (alienacji ludzi i ich deindywiduacji), stworzenia nowego człowieka, naszkicowania ram funkcjonowania nowych form społecznej opresji (np. w dziedzinie wymuszonego egalitaryzmu międzyjednostkowego), a także określenia relacji człowieka z maszyną, w szczególności stosunku do robotów, androidów, cyborgów i innych wytworów determinizmu technologicznego, np. wszechobecnej wirtualizacji.

W poszczególnych opowiadaniach znalazły się ciekawe analogie do najnowszej historii Polski (m.in. nawiązanie do denominacji złotego z 1995 r.), także fali najnowszego kryzysu inflacyjnego (*notabene* w jednym z opowiadań jest również odwołanie do najnowszej wojny na Ukrainie). Te wątki narracyjne niezwykle „urealniają” futurystyczne opowieści. Oprócz tych typowych dla polskiego kontekstu historycznego nawiązań na kartach poszczególnych opowiadań znajdują się także odwołania do problemów globalnych, które współcześnie są obszarem wielu dysput i polemik – należy tu wskazać m.in. tematykę ekologiczną upostaciowioną w dylematach związanych z energią (np. kwestia ubóstwa energetycznego i kontradycji związanych z niepełnym odejściem od paliw kopalnych, zróżnicowania klasowego w dostępie do „lepszyc” i „gorszych” źródeł tej energii, tendencji depopulacyjnych, kwestii zwierzętobójstwa i innych deprecjacji fauny i flory wywołanych antropocenem itp.).

Ponadto autorzy zaserwowali czytelnikom nawiązania do pytań cyklicznie pojawiających się w dyskursie publicznym, np. do kwestii legalizacji narkotyków i ich udostępniania przez podległe państwu instytucje. W kilku tekstach wyraźnie pobrzmiewają echa katastrofy klimatycznej, przewidywanej z mniejszym lub większym natężeniem już we współczesnych prognozach. Wszystkie te obszary „przefiltrowane” są dodatkowo przez swoistą „monetyzację”, pokazanie jej ułudy i często symbolicznego, bardzo umownego i jednocześnie sztucznego charakteru. Dużo miejsca zajmują także dyskusje o roli sztucznej inteligencji i programowaniu robotów i maszyn na wzór człowieka, zacierając tym samym różnice między nimi. Akurat ta konwencja jest już silnie wyeksploatowana w dziełach zaliczanych do klasycznego *science fiction*.

Warto podkreślić, że w recenzowanej literackiej antologii zaintonowano pytania, które poprzez swoją istotę mogą żywo zainteresować badaczy społeczeństwa prowadzących swoje dociekania w obrębie nauki akademickiej – historyków, socjologów, a w szczególności futurologów. Są to pytania przede wszystkim łączące istotę środka płatniczego i relacji społecznych. Z jednej strony konkretyzują one osiągnięcie bądź przypisanie statusu jednostkowego i rangowanie zbiorów społecznych w odniesieniu do nowych uwarunkowań (np. dzieci, zwierzęta, warzywa, krew, woda, energia z duszy, empatia – traktowane jako „nowa” waluta), z drugiej strony odnoszą się bardziej do sfery egzystencjalnej, np. „czy będzie można kupić czas?”; „czy wytworzona przez nas sztuczna inteligencja będzie miała poczucie czasu i czy obudzi się w niej wola życia?” (s.

7). Widać zatem, że szczególnie futurologi – analizujący przecież potencjalne wartości w przyszłości społecznej – mogą czerpać wiele inspiracji do swoich przemyśleń z *UTOPAYa*.

Futurystyczny świat przyszłości – oprócz potencjału literackiego – niesie za sobą ciekawe z punktu widzenia współczesnej perspektywy wizje multilinearnego rozwoju. Podejmowane w każdym tekście zagadnienia z zakresu *future studies* stają się dobrą podstawą do postawienia pytań bardziej ogólnych – dotyczących sposobów wykorzystania dzieła w analizach socjologicznych – przykładowo odnoszących się do łączenia perspektyw literackiej i naukowej: co ta praca wnosi do refleksji społecznej i w ogóle do socjologii?; jakie pola poznawcze odkrywa?; czy jej kontekst i konwencje można włączyć do dydaktyki?; w jaki sposób jest ona aktualna?

Próbując odpowiedzieć na te pytania, należy zacząć od stwierdzenia, że wszystkie teksty bardzo plastycznie przenoszą czytelników w alternatywny świat przyszłości, gdzie dokonały się pewne – znane już ze współczesności – procesy. Zatem nie jest to czysta imaginacja, ale jednak prognostyka przewidywań, do czego mogą doprowadzić obecne uwarunkowania. Założenia przyszłości, które prezentowane są w poszczególnych tekstach, można odnieść do zagadnień analizy socjologicznej, w tym przede wszystkim tych odwołujących się do zmiany społecznej, ale też globalnej periodyzacji społeczeństw. Z drugiej jednak strony socjologia akademicka dostarcza pewnych narzędzi – ram teoretycznych – według których można podjąć próby analizy tych antycypacji społecznych obecnych w literaturze. Pojęcia struktury, stratyfikacji (zróżnicowania społecznego), systemów i czynników stratyfikacyjnych, reguł awansu i degradacji czy też dystrybucji i redystrybucji zasobów są właśnie takimi pojęciami, wedle których można w formie dyskusji analizować nasycenie socjologicznych wątków w poszczególnych opowiadaniach. Ponadto w antologii odkrywane są nowe obszary społecznych praktyk. Tak przedstawione i wykreowane światy można włączyć do dydaktyki socjologicznej w formie wykładów monograficznych, jako uzupełnienie konwencjonalnych zajęć np. odnoszących się do istoty struktur społecznych.

Podsumowując – praca ma duży wymiar poznawczy i nawiązuje do uznanych dzieł fantastyki socjologicznej, m.in. prac autorstwa Janusza A. Zajdla, Marka Oramusa, Macieja Parowskiego czy też Stanisława Lema i Edmunda Wnuka-Lipińskiego. Czytając poszczególne teksty, można zastanowić się nad ustrukturyzowaniem społeczeństw przyszłości i dywagować nad następnym po kapitalizmie systemie społeczno-ekonomicznym, według którego zasad będzie żył cały świat.